



ŚLĄSKIE EKO

DRZEWO MA SWOJE PRAWA

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH, JUŻ KOLEJNY ROK Z RZĘDU, FINANSUJE EKO-SPOTKANIA. TO DZIESIĘĆ TEMATYCZNYCH OTWARTYCH PRELEKCJI, POŁĄCZONYCH Z ZAJĘCIAMI W TERENIE ZE SPECJALISTAMI RÓŻNYCH DZIEDZIN PRZYRODNICZYCH. GOŚCIEM JEDNEGO Z OSTATNICH BYŁ DOKTOR **JERZY PARUSEL**, DYREKTOR CENTRUM DZIEDZICTWA PRZYRODY GÓRNEGO ŚLĄSKA, KTÓRY MÓWIŁ O PRAWACH DRZEW.

ROZMAWIAŁ: LUKASZ RESPONDEK

– Prawa drzew – to brzmi całkiem ciekawie. Co było inspiracją do wybrania akurat takiego zagadnienia na Eko-spotkanie?

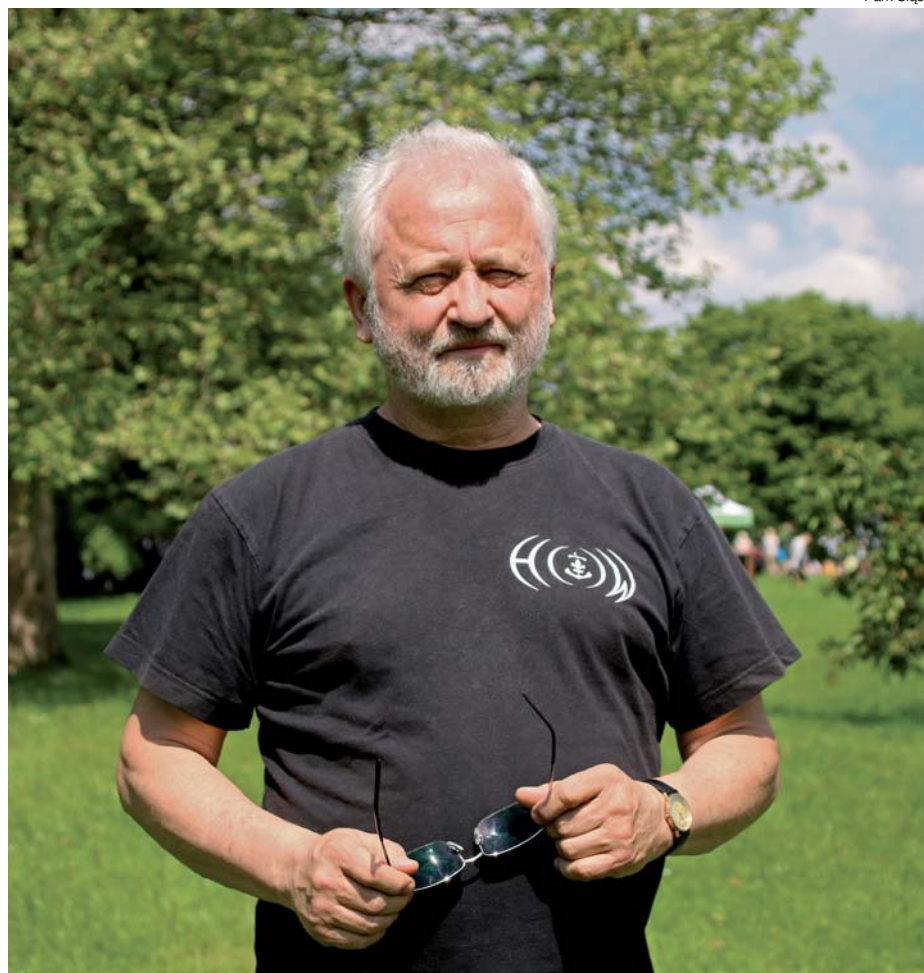
– Bezpośrednim powodem jest proklamowana podczas kolokwium Zgromadzenia Narodowego we Francji 5 kwietnia tego roku „Deklaracja Praw Drzew”. Zapisano w niej m. in., że „drzewo, żywa istota wrażliwa na zmiany w środowisku, musi być szanowane jako takie i nie może być sprowadzone do roli przedmiotu. Ma prawo do przestrzeni powietrznej i podziemnej, której potrzebuje, aby osiągnąć pełny wzrost i wymiar dorosły”. Muszę przyznać, że widząc, co człowiek czyni z drzewami, o podobnych zapisach myślałem już wcześniej. Wymyśliłem więc własną kartę praw drzew. I o niej oraz o tym, jaka powinna być relacja człowieka z drzewem, chcę opowiedzieć.

– Drzewa powinny mieć swoje prawa?

– Ludzie i zwierzęta mają swoje prawa, które wynikają z fundamentalnych aktów. Mam tu na myśli Deklarację Praw Człowieka oraz Deklarację Praw Zwierząt. Rośliny natomiast są pozbawione jakichkolwiek praw. Są bezbronne. Drzewa w szczególności.

– I taka kodyfikacja, jak ta we Francji, może pomóc?

– Sama deklaracja jest wyłożeniem zasad, jakie człowiek sobie narzuca wobec drzew. Ona może być podstawą szczegółowych regulacji w ustawach, na przykład dotyczących granic ingerencji człowieka w drzewo. Francuska deklaracja została opublikowana i przetłumaczona na wiele języków. Ona mówi o tym, kim i czym jest drzewo. Że ma system korzeniowy zanurzony w glebie, że służy człowiekowi, pochłaniając dwutlenek węgla, ogranicza zanieczyszczenia i hałas. Że drzewa mają wartość kulturową i estetyczną. Przypomina też o tym, że drzewo nie porusza się, nie ma możliwości ucieczki przed nieodpo-



Park Śląski

Drzewa uczą pokory – przekonuje Jerzy Parusel

wiednim działaniem człowieka. Deklaracja, w sensie cywilizacyjnym, podsumowuje relację ludzi z drzewami, jako istotami żywymi.

– Czy taki dokument nie jest zbyt ortodoksyjny?

– Na ten temat opinie są bardzo podzielone. Niektórzy rzeczywiście uważają, że stawianie drzewa na równi z życiem człowieka jest nadużyciem. Jednak granica przestrzegania praw drzew do życia jest umowna. Wpływają na nią kwestia

kultury, prawa, granic ingerencji. Na pewno warto na ten temat dyskutować.

– Ale nie da się ukryć, że Francuzi zwrócili tą deklaracją uwagę na problem z drzewami. Przypomnieli poniekąd, jak bardzo są one ważne.

– Jestem leśnikiem. Dla mnie drzewo jest kwintesencją mojego życia. Drzewa uczą pokory. Można z nich zbudować dom, ogrzać się. Drzewa w sensie kulturowym pomogły człowiekowi osiągnąć

wyższy stan świadomości. Koją nerwy, mają znaczenie krajobrazowe, chłodzą. A betonowe pustynie nie są miejscem do życia człowieka.

– Skoro to takie oczywiste, dlaczego drzewa ciągle znikają z naszej przestrzeni?

– Bo są niewygodne. Znikają najczęściej, gdy potrzeby drzewa i człowieka są rozbieżne. W miejscach, które kształtujemy, musimy brać pod uwagę, że drzewo może żyć nawet kilkaset lat i potrzebować dużo przestrzeni. Dlatego, dla własnego dobra, trzeba ją mu zapewnić. ■

EKO-SPOTKANIA PODCZAS „ŚNIADAŃ NA TRAWIE”

29 czerwca: „Co nas łączy ze zwierzętami”, prowadzi prof. dr hab. Piotr Skubała, pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego;

6 lipca: „Tajniki fotografowania przyrody”, prowadzi dr Barbara Bacler-Żbikowska, pracownik naukowy Śląskiego Uniwersytetu Medycznego;

20 lipca: „Tajemnice stódkowodnych bezkręgowców Parku Śląskiego”, prowadzi mgr Klaudia Cebulska, doktorantka Uniwersytetu Śląskiego;

3 sierpnia: „Lecznicze właściwości ziół”, prowadzi mgr Katarzyna Kowalik, doktorantka Śląskiego Uniwersytetu Medycznego;

10 sierpnia: „Bogactwo ogrodu różanego”, prowadzi mgr inż. Łukasz Drozd, Starszy specjalista ds. zieleni Parku Śląskiego;

24 sierpnia: „Przygotowanie krzewów i kwiatów ogrodowych do jesieni”, prowadzi mgr inż. Krystian Golasz, Specjalista ds. zieleni Parku Śląskiego.



MILIONY NA EKOPRACOWNIE

Zdjęcia: UMWS

POZNALIŚMY LAUREATÓW KONKURSU „ZIELONA PRACOWNIA”, CZYLI SZKOŁY, W KTÓRYCH DZIĘKI DOFINANSOWANIU WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH, POWSTANĄ EKOPRACOWNIE. FUNDUSZ NA NAGRODY PRZEZNACZYŁ PONAD 3 MLN ZŁ.

ŁUKASZ RESPONDEK

Uroczyste rozstrzygnięcie piątej już edycji konkursu „Zielona Pracownia 2019” miało miejsce w Muzeum Śląskim w Katowicach. W gali udział wzięli m.in. Jakub Chełstowski – marszałek województwa śląskiego, wicemarszałek Dariusz Starzycki, Izabela Domogała – Członek Zarządu Województwa, Jan Kawulok – przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego, Tomasz Bednarek – prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach a także radni wojewódzcy, dyrektorzy i nauczyciele szkół oraz młodzież, która od września będzie korzystała z nowoczesnych pracowni.

– Podstawą skutecznego nauczania młodzieży jest stworzenie dobrego i ciekawego programu dydaktycznego. Konieczna jest również atrakcyjna metoda dotarcia z tą wiedzą do współczesnego, młodego człowieka. Na obydwie te potrzeby odpowiada konkurs Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki niemu w wielu szkołach w naszym regionie przybędzie nowoczesnych sal lekcyjnych, które umożliwią naukę na najwyższym poziomie – tłumaczy marszałek Chełstowski.

Przedmiotem konkursu „Zielona pracownia” jest utworzenie szkolnych pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. W tym roku zainteresowanie konkursem było bardzo duże – do WFOŚiGW wpłynęło łącznie 161 wniosków. Spośród wszystkich nadesłanych prac, w tym roku wyłoniono aż 87 laureatów. Na utworzenie zielonych pracowni w tej edycji konkursu, Fundusz przeznaczył ponad 3 000 000 zł.

– W ciągu 5 lat Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach na modernizację placówek przeznaczył ponad 8,5 mln złotych. Dzięki temu w 111 gminach województwa śląskiego funkcjonują lub będą funkcjonować nowoczesne ekopracownie – wylicza Tomasz Bednarek, prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Nadesłane wnioski oceniano, biorąc pod uwagę: pomysł na zagospodarowanie pracowni (wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetykę kreatywność, innowacyjność rozwiązań), różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia i sprzętu oraz zasadność ich zakupu. ■

Nagrody w konkursie wręczał marszałek Jakub Chełstowski



W czasie gali prowadzone były warsztaty m.in. przez Fundację Park Śląski



Przedmiotem konkursu „Zielona pracownia” jest utworzenie szkolnych pracowni m.in. na potrzeby nauk przyrodniczych

